Nr: 60.
Wtorek.
D. 9. Marca.
Rok 1824.

KURJER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA.

Wjazd Królowej Ludwiki do Warszawy 1646.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Dziś upływa lat 178, iak pierwszy raz przybyła do *Warszawy* Królowa Ludwika powtórna Małżonka Władysława IV, a nazaiutrz toiest 10 Marca r. 1646 nastąpił ślub. Przytaczamy o tych dniach wyjątek z rękopismu Xcia Albrychta Radziwiłła „Wjazd Królowej do *Warszawy* solennie się odprawił. Było przytomnych Senatorów dwudziestu, Urzędników Koronnych i Litewskich wielka liczba, którzy z chorągwiami swemi Nadwornemi przyjechali: osobliwie Podkomorzy Litewski i Starosta *Lanckoroński* na kilkaset iazdy i piechoty Królowi przedstawili. Król na przywitanie Królowej wysłał Biskupa *Łuckiego* i Woiewodę *Ruskiego*, którzy imieniem Królewskiem winszowali szczęśliwego przybycia do Polski i oznajmili iej o gorącem pragnieniu Króla co najprędzej widzieć się z nią: a tym czasem Król z kilką Senatorów oczekiwał w Kościele S. Jana. Królowa przybywszy, wnet padłszy na kolana, potym pokłoniła się Królowi. Kanclerz Koronny pięknym ią stylem witał, dobrą też łaciną odebrał odpowiedź od Biskupa *Aurjackiego*. Potem poszła Królowa w środek Kościoła, gdzie znowu piękną wymową witana była przez Biskupa od Duchowieństwa. Poczem przybliżywszy się do Ołtarza, ślub wzieli od Xiędza Nuncjusza (Jana de Torres Arcy Biskupa Adryanopolskiego) po którym przy huku dział *Te Deum laudamus* śpiewano. Gdy odprowadzeni zostali Królestwo z Kościoła do Zamku, Marszałkowa de *Guébriant* i po niej Poseł *Francuzki* z urzędu swego imieniem Króla *Francuzkiego* Królowi z nieba naznaczoną Małżonkę oddali. Król przez Kanclerza Koronnego oświadczył się iż miły od Królowej *Francuzkiej* dar odbiera. Konduktorem też iej za podjętą pracę łaskę Królewską deklarował: i zaraz wszyscyśmy się rozeszli. Król sam z Królową wieczerzą iadł, aż do późna w nocy. Nazaiutrz Królestwo nie było w Kościele. Po południu obiad był solenny, u stołu pospołu siedzieli Król i Królowa, z których iednej strony siedział przy Królu Królewicz, z drugiej Marszałkowa *Guébriant* przy Królowej, potem Nuncjusz i na rogu Poseł *Francuzki*: z drugiej strony Poseł Wenecki *Tiepoli* Biskup *Aurjacki*. Po stole Król nietańcował, bo go na krześle noszono: czas też wielkopostny lubo w niedzielę Laetare tańców niepozwolił. Na trzeci dzień podarunki weselne są oddane Królowej od *Sobieskiego* Woiewody *Ruskiego* imieniem Królowej *Francuzkiej*, Xiążęcia *Nejburskiego*, także od niektórych Senatorów. Obiad Królewski sekretnie się odprawił.„ —

Onegdaj umarł tu ś:p: JP. Konstanty *Willani* Artysta Malarz, *Rzymianin* od dawna zamieszkały w Polszcze. Oprócz wielu Obrazów iego pędzla, szczególniej zasługuią na wspomnienie te które zdobią Kościół Katedralny *Wileński*. Ostatnie lata życia swego przepędził przy Dworze JW. Hrabi *Osolińskiego* Kasztelana, będąc Dyrektorem Jego piękney Galerji umieszczonej w Pałacu zwanym *Tłumackie*. Żył lat 72. — Umarł także tutejszy Obywatel ś: p: JP. Szczepan *Makiełkowski* przeżywszy lat 78.

Publiczność Miasta Woiewódzkiego *Suwałki* i mieszkaiący w pobliskości Obywatele bawiąc się wesoło na Kassynach wciągu tego Karnawału, ostatni dzień zapust poświęcili zabawie maiącej za cel wsparcie cierpiącej ludzkości. W dniu 2gim Marca rb. danym był dla wsparcia ubogich Bal Maskowy w *Suwałkach*, który za zachęceniem JW. *Mostowskiej* Prezesowej Komis: Woiewódz: *Augustowskiego*, tudzież Wżnej *Staniszewskiej* Dam znanych z prawdziwego poświęcania wtym względzie, był tak licznym iż z trudnością na Sali Kassynowej mieścić się było można. Trwaiąca dobra harmonja, i gustownie dobrane ubiory masek sprawiły obecnym najprzyiemniejszą zabawę, a zebrana dosyć znaczna summa, stała się wsparciem dla prawdziwie potrzebuiących i między tychże rozdzieloną została.

Obywatele doznaiący nader przyiemnej zabawy na *Kassynach* w mieście *Kaliszu* dawanych tego *Karnawału*, poczytuią za obowiązek złożyć podziękowanie i oświadczyć wdzięczność Zacnym *Dyrektorom* trudniącym się zarządzeniem tegoż *Kassyna*, ich starania, grzeczność, uprzejmość sprawiły iż takowe zabawy były odbyte z powszechnem zadowolnieniem; żadna przykrość nieprzerwała ciągle trwaiącej wesołości, często po 500 osób zebranych zdawało się iakby składały iedną ochoczą rodzinę.

ROZMAITOSCI.

Słychać że wojsko *Francuzkie* stać będzie w *Hiszpanji* ieszcze przez 3 lata — w *Krystjanji* stolicy *Norwegji*, sejm rozpoczął się d. 9 z m. — Gdy Celnicy pod *Leodjum* szukali u Chłopa zabitego bez opłaty akcyzowej Cielęcia, znalezli toż Ciele w Kołysce, które ów Chłop kołysał udaiąc że to iest śpiące Dziecko.

Wieśniak znalazłszy nad wodą roślinę zwaną *swinia wesz* (Cicuta Virosa) mniemaiąc że to iest *Seler*, prosił swej Matki, aby też roślinę włożyła do rosołu, co też Matka uczyniła, Wieśniak zjadłszy rosoł, w 15 minut uczuł nadzwyczajne boleści., wyszedł z izby i padł bez zmysłów, w pół godziny w okropnych bolach zakończył życie. — P. *Kolguns* wyrachował że wyższa szlachta Angielska ma dochodu rocznie 2,800 miljonów złp: Prawie każdy *Lord* zasiadaiący w Izbie wyższej Parlamentu ma najmniej dochodu 2 miljony, kto z nich ma dochodu tylko pół miljona, ten iest uważany za ubogiego *Lorda*. — Wojsko *Angielskie* iest teraz nierównie mniejsze niż bywało dawniej, składa się bowiem tylko z 73000 ludzi, nieliczą się atoli do tego 20,000 żołnierzy należących do kompanji *Wschodnio Indyjskiej*. — w *Misolongji* (w Grecji) teraz wychodzi 2 razy na tydzień Gazeta w ięzykach Greckim i Włoskim. — z *Madrytu* donoszą iż tam słychać zpewnością że nastąpi zmiana *Ministrów* a nawet nieutrzyma się Pan *Heredja* znany iako rozsądny i gorliwi Urzędnik. Słychać także iż dawni stronnicy *Józefa Bonapartego* niedoznaią usunięcia od łaski Monarchy. — z *Grecji* donoszą że między władzą *wykonawczą* a Deputowanemi składaiącemi ciało *prawodawcze* panuie niezgoda, która może stać się dla Greków szkodliwszą niż przegranie kilku potyczek. *Kollokotroni* otacza się wojskiem ślepo mu posłusznem, co w innych wodzach rodzi nieufność. Grecja w ogólności dzieli się na 2 stronnictwa, iedne z nich żąda walczyć do ostatnich sił, drugie umiarkowańsze pragnie zapewnić szczęście Ojczyzny i przyląć dla iej spokojności warunki gdyby ie Rząd Turecki podał łagodne i zgodne z życzeniem znacznej części *Helenów*. Gdyby te stronnictwa upornie z sobą walczyły: wtenczas *Porta* bez wojny mogłaby swe zamiary doprowadzić do skutku.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Precht Konsyl: Prus: z Nasielska. — Brzostowski Hr: z Czarnożył.—Mazowiecki Fra: Oby: z Płocka.—Krasicki Mar: Hra: z Guber: Wołyńskiej—Komorowski Balta:, z Guberni Wołyńskiej—Skibińska Arty: Dra: z Lublina. Gumowski Radca z Siedlec.—Gutmann Miko: Kupiec z Frankfortu. — Dziś wyieżdża ztąd Wincenty *Peczelski* na posadę Sekretarza Pocztamtu Cent· w Lublinie.

DONIESIENIA

Na skutek upoważnienia Trybunału Handlowego W. M. w Kancellarji tegoż Trybunału, w pałacu Teperowski zwanym przy ulicy Miodowej pod Nr 495 na 2em piętrze, odbędzie się d, 18 m. i rb. o godzi: 4 z południa publiczna sprzedaż Aetivov do massy upadłości Antoniego *Palme* należących, a summę przeszło 43,000 złp: podług specyfikacji zinwentarza wyiętej okazać się naterminie maiącej wynoszących. Wzywam więc chęć nabyć takowe Activa maiących, ażeby się w powyższym terminie stawili, gdzie naywięcej daiącemu i przybicie otrzymaiącemu takowe na własność urzędownie oddane zostaną.
Anto: *Lipiński* Obrońca i Synd: upad: A. P.

Pewna osoba zgubiła Książkę idąc od rogu ulicy Bielańskiej ku Ratuszowi; kto takową znalazł raczy oddać do Drukarni Kurjera, zaco odbierze 12 złp: nadgrody.

Nasienia Ray-Grass, dostać można w handlu Korzeni i Win przeciw S. Krzyża Nr 404.

Uwiadamia się Sz: Publ: iż przy ulicy Wołowej w domu Nr 1776 przez publiczną licytacją w d, 10 m. i r. b. o godzinie 9 zrana, prawnie zaięte ruchomości iakoto: krzesła, kanapy, komody, lustra, szafy, stoliki, kufry, i inne effekta sprzedane będą.
And: *Topolski* Komornik·Sądowy.

Uwiadamia się Sz: Pub: iż przy ulicy Granicznej Nr 969 przez publiczną licytacją d, 11 m. i r. b. o godzi: 10 rano prawnie zaięte ruchomości iakoto: komoda, lichtarze, kociołki, zegar ścienny, stoliki i inne effekta, oraz trunki toiest, piwo i wódka, sprzedane będą. And: *Topolski* Komor: Sądo:

w Dniu onegdajszym wczasie obiadowania w Restauracji (przy ulicy Trębackiej pod Nr 642) zamieniony mi został Kapelusz mój. Rozpatrzywszy się dokładnie nad tąż zamianą, niemogę się żadną miarą kontentować nią; przeto życzyłbym sobie, ażeby mi Kapelusz mój iak najrychlej zwrócony został. Wegner *w pałacu Czarneckich przy ulicy Leszno N.706.*

Podpisany Komornik podaie do wiadomości iż dnia 12 Marca r. b. o godzinie 10ej. zrana na Targu Denasowski zwanym, sprzedane będą ruchomości, iakoto: kotły, rądle, szynki, słonina, szafy, stoły itp: za gotowe pieniądze. Jan *Łabęcki* K.T.C.W.

w D. 10 m. i r b. o godzi: 10 rano przy ulicy Zielonej Nr 2081 sprzedane zostaną meble i suknie. D. zaś 12 t. m. o godzi: 10 zrana katarynka i meble przy ulicy Nowolipie Ner 3475 a to za gotowe pieniądze. F. *Rydecki* K.

Teatr. Jutro Kom: *Lis w obrotach*, Koncert JP. *Szalkiewicza* i *Zabawa z Tańcami.* w Piątek na Benefis JP. *Ledóchowskiej* wznowiona Traiedja *Alzyra* i nowa Komedja *Kuzynek całego świata.*